

BERLIN WOBEC POWSTANIA KOŚCIUSZKOWSKIEGO.

***Współpraca Prus i Rosji w tłumieniu Powstania Kościuszkowskiego
w świetle korespondencji posła pruskiego w Petersburgu Leopolda
Heinricha Goltza z Fryderykiem Wilhelmem II***

Jest faktem znamionym, że obce archiwa kryją w sobie wiele cennych i nieznanych dokumentów mogących rzucić sporo światła na losy Polski w epoce rozbiorów, powstań narodowo-wyzwoleńczych, a zwłaszcza powstania kościuszkowskiego. Do takich materiałów rękopiśmiennych niewątpliwie można zaliczyć korespondencję dyplomatyczną czołowych mężów stanu i przedstawicieli państw obcych rezydujących w stolicach państw europejskich.

W czasie kolejnego pobytu w archiwum w Merseburgu zwróciły moją uwagę ciekawe relacje posła pruskiego Leopolda Heinricha Goltza przesłane z Petersburga do króla pruskiego Fryderyka Wilhelma II z 1794 roku.

Nie ulega wątpliwości, że relacje dyplomaty pruskiego z Petersburga, obok relacji posłów pruskich z Wiednia Lucchesiniego i Cesara, posła pruskiego z Warszawy, Łowicza i Wrocławia Buchholtza oraz posła pruskiego z Konstantynopola Knobelsdorffa, w pewnym stopniu mogą przybliżyć zrozumienie w ogólnych zarysach polityki Prus a także innych mocarstw rozbiorczych wobec Polski w 1794 roku.

Wobec prawie całkowitego braku przebadania rosyjskich zasobów archiwalnych relacje Goltza z Petersburga mogą stać się ciekawym przyczynkiem, zwłaszcza do oceny pierwszych reakcji Petersburga na insurekcję warszawską. Dzięki nim poznajemy reakcję Katarzyny II, Markowa, Ostermanna i innych czołowych polityków rosyjskich. Uzyskujemy interesujący obraz, jak ogromne siły zmobilizowała Rosja do walki przeciwko powstaniu, i jak intensywną działalność rozwijała zarówno w Berlinie jak i Wiedniu celem narzucenia swoim sojusznikom reguł gry i postępowania mającego na celu walkę z powstaniem i przyszły rozbiór. Goltz informuje nie tylko o głównych wytycznych polityki rosyjskiej wobec Prus i Austrii, ale dokonuje wszechstronnej analizy polityki Rosji wobec Turcji i Szwecji. Goltz przytacza również ciekawe dane o istotnych problemach wewnętrznej polityki rosyjskiej, o sprawach finansowych i ówczesnych zaburzeniach chłopskich. Wartościowe są jego oceny polityki Rosji wobec Rewolucji Francuskiej na tle toczącej się wojny Austrii i Prus z Francją. Z korespondencji tej poznajemy całą sieć intryg związanych z przewidywanym trzecim rozbiorem Polski.

Dzięki niej możemy również zrozumieć cały stopień uzależnienia polityki Prus od Rosji. Gdy analizujemy listy Katarzyny II do Fryderyka Wilhelma II dochodzimy do zrozumienia kunsztu dyplomatycznego carowej Rosji, która do ostatka nie wyjawiała królowi pruskiemu swych końcowych planów i rozwiązań co do przyszłych losów Polski. Dla poznania całej kampanii rosyjskiej znacznie wartościowszą byłaby korespondencja Katarzyny II z poszczególnymi dowódcami armii, a zwłaszcza ze Suworowem, ale i tak z korespondencji Goltza sporo można się dowiedzieć o wewnętrznej sytuacji armii rosyjskiej i roli poszczególnych dowódców. Jeżeli Goltz pisał w jednym ze swoich listów *"że zemsta Rosjan będzie okrutna i będą dążyli do tego, by zburzyć doszczętnie Warszawę"* to wyrażał on niewątpliwie realne i konkretne życzenie ówczesnej elity panującej w Rosji. Niektóre depesze Goltza są znamienne, kiedy na przykład w jednej z nich, z 11 lipca 1794 roku, pisał: *"cała Rosja domaga się rozbioru Polski i wymazania imienia polskiego"*. Wszystko to brzmi w dzisiejszych czasach bardzo pouczająco, ale realizm sfer rządowych rosyjskich przy dużej naiwności Polaków mógł wtedy święcić triumf. Dobrze jednak byłoby te wypowiedzi Goltza skonfrontować z wypowiedziami posłów austriackiego czy angielskiego. Wtedy może otrzymalibyśmy wierny obraz nastrojów panujących w Rosji, co w dużej mierze pozwoliłoby nam zrozumieć całą bezwzględność w postępowaniu armii rosyjskiej podczas tłumienia powstania i *"rzezi Pragi"*. Niewątpliwie do tej korespondencji Goltza powinien zaglądnąć każdy badacz okresu powstania kościuszkowskiego, a zwłaszcza ten, który zajmuje się polityką wielkich mocarstw w 1794 roku.

Posel pruski w Petersburgu Leopold Heinrich Goltz szczegółowo obserwował pierwsze reakcje Petersburga na wydarzenia polskie. W swej depeszy z 1 kwietnia 1794 roku donosił, że hrabia Markow otrzymał ostatnio niepomyślnie wiadomości z Polski i wystąpił z propozycją podjęcia i uzgodnienia wspólnych decyzji przez trzy państwa rozbiorcze zmierzające do tego, by jak najszybciej stłumić *"ducha rewolty"*. Rzecz znamieną, że początkowo nie znano w Petersburgu przywódcy *"rewolty"*, ale postanowiono podjąć działania bardzo zasadnicze i skuteczne¹.

Z listu Goltza wynikało, że władze rosyjskie nie lekcewały pierwszych informacji na temat marszu Madalińskiego i koncentracji oddziałów powstańczych wokół Krakowa. W związku z tym postulowano, by z braku wojsk rosyjskich w tych regionach wojska austriackie zabezpieczyły granicę. Ambasador austriacki jednak utrzymywał, że Austria nie posiada w pobliżu Krakowa wystarczających oddziałów wojskowych i że sytuacja tamtejsza może stać się groźna².

¹ GStA Merserburg, RepXI. RuBland, 136 A Vol.I, 1794. Nr 20 Goltz á Friedrich Wilhelm II. St. Petersbourg 21 Mars/1Avril 1794, s.111.

² Ibidem Nr 20, Goltz á Friedrich Wilhelm II, St. Petersbourg 21 Mars/1 Avril 1794, s.111.

Ciekawie brzmią pierwsze doniesienia Goltza na wiadomość o proklamowaniu powstania w Krakowie. Goltz wskazuje na to, że mieszkańcy Petersburga są oburzeni na Polaków i mówi się tam o konieczności nowego rozbioru. Podkreśla, że takie rozwiązanie nie leży w interesie Rosji, jakkolwiek Austria będzie bardzo zabiegała o swój udział w przyszłym rozbiornie³.

Jak wynika z depešy Goltza rząd rosyjski w początkach kwietnia wyrażał obawy, by po opanowaniu Krakowa przez powstańców nie doszło do porozumienia Polski z Turcją. Wysoce problematycznym było, jaką postawę wobec powstania zajmie Austria⁴.

Jak z relacji Goltza z 8 kwietnia 1794 roku wynika, carowa Rosji była zdecydowana od pierwszej chwili rozprawić się bezwzględnie z powstańcami i poleciła Igelströmowi, by przy pomocy ostrych środków postarał się o przywrócenie w Polsce spokoju⁵.

Wysłannik Prus z Petersburga w swej depešy do Fryderyka Wilhelma II z 15 kwietnia 1794 roku wskazywał, że w związku z rozwojem zaburzeń w Polsce, Austria nasili swe żądania w sprawie rozbioru Polski. Jego zdaniem ten projekt jest niekorzystny dla Rosji, a w związku z przewidywanym zajęciem województwa krakowskiego i sandomierskiego przez Austrię, sąsiedztwo z tym państwem może być także niebezpieczne dla Prus⁶.

We wspomnianym liście Goltz podaje ciekawe informacje świadczące o tym, że Szwecja otrzymała pieniądze od Francji, by poprzez zbrojenia marynarki i zaopatrzenie w sprzęt korpusu wojsk w Finlandii sprawić kłopoty Rosji⁷.

Według raportów posła Prus z Petersburga władze rosyjskie z Markowem na czele liczyły się z tym, że zaburzenia w Polsce zostaną szybko uśmierzone. Wskazywano na to, że na skutek niekorzystnej dyslokacji wojsk pruskich i rosyjskich powstańcy mogą odnieść nawet przejściowe sukcesy⁸.

Z korespondencji Goltza wynikało, że w Petersburgu całą winę i odpowiedzialność za niepowodzenia Rosjan w Polsce zrzucano na Igelströma.

³ Ibidem Nr 22, Goltz á Friedrich Wilhelm II, St. Petersburg 28 Mars/8 Avril 1794, s.120.

⁴ Ibidem Nr 22, Goltz á Friedrich Wilhelm II, St. Petersburg 18 Mars/8 Avril 1794, s.120.

⁵ Ibidem Nr 22, Goltz á Friedrich Wilhelm II, St. Petersburg 28 Mars/8 Avril 1794, s.120.

⁶ Ibidem Nr 23, Goltz á Friedrich Wilhelm II, St. Petersburg 4/14 Avril 1794, s.125.

⁷ Ibidem Nr 23, Goltz á Friedrich Wilhelm II, St. Petersburg 4/15 Avril 1794, s.126.

⁸ Ibidem Nr 24, Goltz á Friedrich Wilhelm II, St. Petersburg 11/22 Avril 1794, s.149.

Uważano ponadto, że jego nieprzemyślane decyzje ułatwiły w poważnym stopniu pierwsze sukcesy powstańcom⁹.

Goltz wielokrotnie analizował bilateralne stosunki austriacko-rosyjskie na tle spraw tureckich i polskich, i doszedł do wniosku, że Austria nie będzie sprzeciwiać się polityce Rosji w sprawie Polski, a porozumienie Austrii z Polakami jest całkowicie nierealne¹⁰.

Wysłannik pruski w Petersburgu podawał, że w Wiedniu wysuwano podejrzenia o współdziałanie z powstańcami przeciwko Adamowi Czartoryskiemu i ks. Józefowi Poniatowskiemu¹¹.

Goltz w kontaktach z politykami rosyjskimi, a zwłaszcza z Markowem, był bardzo podejrzliwy i zawsze miał na uwadze to, iż kierują się oni głównie obłudą¹².

Z dużą nienawiścią odnosił się do działalności wysłannika Francji w Konstantynopolu Marie Louis Descorchesa. Jego zdaniem Descorches przewidywał od dawna wybuch rewolucji w Polsce. Za szczególnie niebezpieczną uznał on działalność przedstawiciela Francji w Konstantynopolu zmierzającą do nakłonienia Turcji do podjęcia działań wojennych przeciw Rosji¹³.

Przedstawiciel Prus w Petersburgu relacjonował w swej korespondencji szczegółowo wszelkie decyzje rosyjskie dotyczące mobilizacji wojsk przeciwko Polsce. Donosił on, że generał Fersen został wezwany do przerwania urlopu i zażądano od niego wkroczenia do Polski od strony Inflant z 10-tysięcznym korpusem. Natomiast od strony Ukrainy miał wkroczyć korpus liczący 20 tysięcy wojska¹⁴.

Relacjonując wypowiedzi Cobenzla, ambasadora Austrii w Petersburgu, dokonuje analizy postawy Wiednia wobec powstania. Według niego Austria starała się zabezpieczyć swoje granice i poleciła oddziałom stacjonującym na Morawach i na Śląsku, by skierowały się do Galicji¹⁵.

Jako jeden z pierwszych w Petersburgu otrzymał informacje o "*strasznych*" - jak pisze - wydarzeniach warszawskich z 17 i 18 kwietnia 1794 roku.

⁹ Ibidem Nr 24, Goltz á Friedrich Wilhelm II, St. Petersbourg 11/22 Avril 1794, s.149.

¹⁰ Ibidem Nr 24, Goltz á Friedrich Wilhelm II, St. Petersbourg 11/22 Avril 1794, s.150.

¹¹ Ibidem Nr 24, Goltz á Friedrich Wilhelm II, St. Petersbourg 11/22 Avril 1794, s.149.

¹² Ibidem Nr 24, Goltz á Friedrich Wilhelm II, St. Petersbourg 11/22 Avril 1794, s.149.

¹³ Ibidem Nr 25, Goltz á Friedrich Wilhelm II, St. Petersbourg 14/15 Avril 1794, s.154.

¹⁴ Ibidem Nr 25, Goltz á Friedrich Wilhelm II, St. Petersbourg 14/25 Avril 1794, s.154.

¹⁵ Ibidem Nr 26, Goltz á Friedrich Wilhelm II, St. Petersbourg 18/29 Avril 1794, s.159.

Wkrótce nadeszły do stolicy Rosji pierwsze depeze od Igelströma, obwinianego powszechnie za spowodowanie tych wypadków. Goltz przytaczał pierwsze informacje o podjętych działaniach militarnych, o tym że książę Repnin otrzymał dowództwo nad korpusem interwencyjnym z Inflant do Polski, a książę Sołtykow polecenie marszu na Warszawę¹⁶.

W swych depezach podawał skrupulatnie wszelkie reakcje czołowych polityków rosyjskich na wiadomość o rozgromieniu Rosjan w Warszawie. Informował, że władze rosyjskie, doceniając wagę wydarzeń, mobilizują ogromne siły przeciw powstańcom, między innymi dwa korpusy wojska. Jego zdaniem pierwszy, liczący 15 tysięcy ludzi, podążający z Inflant, powinien być wsparty przez Prusy, drugi natomiast, nacierający z Ukrainy i liczący 30 tysięcy, nie powinien napotkać przeszkody w osiągnięciu swojego celu¹⁷.

Poseł pruski trafnie wskazywał, że na skutek wydarzeń w Warszawie kariera wojskowa i dyplomatyczna Igelströma jest praktycznie zakończona. Jako jedna z represji przeciw powstaniu był zakaz udziału w oficjalnych przyjęciach przebywającego w Petersburgu posła polskiego Wielhorskiego, natomiast - jak twierdził Goltz - króla polskiego posądzano o pewne powiązania z powstańcami litewskimi¹⁸.

Niejednokrotnie zwracał on uwagę na niektóre drugorzędne okoliczności: zauważył, że Katarzyna II, jakkolwiek "*była ogarnięta wściekłością*" po otrzymaniu wiadomości o insurekcji warszawskiej, wzięła udział w uroczystościach, jakie odbywały się w związku z rocznicą jej urodzin¹⁹.

Jak już wspomniałem, reprezentant Prus w Petersburgu z wielkim zainteresowaniem obserwował reakcję Katarzyny II na napływające do Petersburga wiadomości o insurekcji warszawskiej. Uważał on, że zła dyslokacja i zbytne rozproszenie wojsk rosyjskich (wbrew jej zarządzeniom) były jedną z przyczyn utraty Warszawy. Goltz podawał, że Katarzyna, jakkolwiek była głęboko wzburzona, okazywała całkowity spokój. Od pierwszej chwili wysunęła ofertę ścisłego współdziałania z Prusami i przygotowywała starannie opracowany plan uderzenia przeciw "*buntownikom*"²⁰.

Szczegółowe i bardziej dokładne wiadomości o insurekcji warszawskiej z 17 i 18 kwietnia przywiózł do Petersburga naoczny świadek tych wydarzeń

¹⁶ Ibidem Nr 27, Goltz á Friedrich Wilhelm II, St. Petersburg 21 Avril 1794, 2 May 1794, s.162.

¹⁷ Ibidem Nr 27, Goltz á Friedrich Wilhelm II, St. Petersburg 21 Avril/2 May 1794, s.162.

¹⁸ Ibidem Nr 27, Goltz á Friedrich Wilhelm II, St. Petersburg 21 Avril/2 May 1794, s.162.

¹⁹ Ibidem Nr 27, Goltz á Friedrich Wilhelm II, St. Petersburg 21 Avril/2 May 1794, s.162.

²⁰ Ibidem Nr 28, Goltz á Friedrich Wilhelm II, St. Petersburg 22 Avril/3 May 1794, s.164.

generał Zubow starszy, któremu wraz z Igelströmem udało się wycofać z Warszawy. Wiadomości te były oczywiście dla Rosjan mocno przygnębiające, ale nie tak straszliwe jak to sądzono po pierwszych reakcjach²¹.

Goltz szczegółowo analizował jakie konsekwencje i następstwa pociągną za sobą wydarzenia warszawskie. Twierdził, że *"szaleństwo i zbrodniczość Polaków"* nie wyjdzie na korzyść dworom, lecz moment obecny wydawał mu się bardzo krytyczny. Utrzymał on, że *"zemsta Rosjan będzie okrutna i może dojść nawet do zburzenia Warszawy"*²².

Goltz wyrażał przekonanie, że zarządzenia militarne Rosji przeciw powstaniu zostały podjęte zgodnie z interesem Rosji i Prus i są zapowiedzią pozytywnych rozwiązań. Niemniej był zdania, że w pierwszej kolejności należy spacyfikować całą Semigalię i część Litwy²³.

Wysłannik Prus pilnie śledził nastroje panujące w Petersburgu i zwracał uwagę na pewne przygnębienie i kłopoty Katarzyny II (które ona stara się ukryć) na tle spraw szwedzkich i polskich. Wskazywał między innymi na zły stan finansowy państwa. Jeżeli chodzi o sprawy personalne to podawał, że generałowie Igelström i Apraxin zostaną ukarani a Igelströmowi zostaną ponadto odebrane przyznane wcześniej odznaczenia²⁴.

W depeszach z maja 1794 roku Goltz rozwijał ideę przyszłego rozbioru Polski. Trzeba przyznać, że jego plany, podobnie jak króla pruskiego, były bardzo dalekosiężne. Wskazywał na konieczność zajęcia województw sandomierskiego, krakowskiego i Mazowsza oraz takich miast jak Białystok i Grodno. Niemen miał w przyszłości być rzeką graniczną²⁵.

Według Goltza Katarzyna II z dużym zadowoleniem przyjęła wiadomość o tym, że król pruski stanął na czele swej armii przeciw powstańcom. W związku z tym poleciła Reprinowi, by wysłał zaufanego oficera do głównej kwatery króla pruskiego celem uzgodnienia operacyjnego planu działań²⁶.

Wysłannik Prus w swej korespondencji często zastanawiał się, jaką decyzję podejmie Rosja w sprawie przyszłego udziału Austrii w rozbiórce Polski. Z

²¹ Ibidem Nr 28, Goltz á Friedrich Wilhelm II, St. Petersburg 22 Avril 1794/3 May 1794, s.164.

²² Ibidem Nr 29, Goltz á Friedrich Wilhelm II, St. Petersburg 25 Avril/6 May 1794, s.182.

²³ Ibidem Nr 29, Goltz á Friedrich Wilhelm II, St. Petersburg 25 Avril/6 May 1794, s.182.

²⁴ Ibidem Nr 29, Goltz á Friedrich Wilhelm II, St. Petersburg 25 Avril/6 May 1794, s.184.

²⁵ Ibidem Nr 30, Goltz á Friedrich Wilhelm II, St. Petersburg 28 Avril/9 May 1794, s.186.

²⁶ Ibidem Nr 30, Goltz á Friedrich Wilhelm II, St. Petersburg 28 Avril 1794/9 May 1794, s.186.

dużym zadowoleniem odnotował fakt, że cesarz Austrii odmówił azylu "rebeliantom"²⁷.

Zdaniem Goltza regent Szwecji zachęcał Polaków do wywołania rewolucji i prowadził tajne działania w Konstantynopolu. Również przedstawiciel Szwecji w Turcji rozwijał rewolucyjną i propolską działalność w stolicy Turcji. Zdaniem Goltza Descorches wyrażał duże zadowolenie z działalności tamtejszego przedstawiciela Szwecji, Orlofa Aspa²⁸.

Jak wynika z korespondencji Goltza, w Petersburgu z niepokojem oczekiwano reakcji Turcji na wiadomość o powstaniu polskim i pierwszych sukcesach Polaków²⁹.

Reprezentant Prus donosił w swych depezach niejednokrotnie o niektórych sprawach drugorzędnych dotyczących sytuacji w wojsku rosyjskim. Między innymi wskazywał, że panuje tam niezadowolenie w związku z nieterminowym dokonywaniem wypłat żołdu³⁰.

Często powoływał się na wypowiedzi czołowych polityków rosyjskich a między innymi Ostermanna. Świadczyły one o tym, że aktualna współpraca prusko-rosyjska układa się bardzo dobrze. Stosunki, jakie panowały między zaprzyjaźnionymi armiami, uważał za wzorowe. Jego zdaniem powinno to być wymownym dowodem, że Rosjanie nie powinni wysuwać żadnych podejrzeń co do polityki i stopnia zaangażowania Prus, gdyż państwo to spełnia wszelkie żądania Rosji³¹.

Wysłannik pruski, analizując międzynarodowe położenie Rosji, wielokrotnie wskazywał na to - co podkreślali również czołowi politycy rosyjscy a między innymi Ostermann - że jest ono bardzo trudne i skomplikowane, a sprawą o pierwszorzędym znaczeniu było dla nich uzyskanie konkretnych wiadomości z Konstantynopola, potwierdzających przekonanie, że nie dojdzie do wojny z Turcją³².

Goltz uważał, że polityka Prus jest w poważnym stopniu uzależniona od polityki rosyjskiej, dlatego też dziwił go i oburzał fakt, że Rosjanie nie darzą go należytych zaufaniem i ciągle nie dowierzają Prusom. Ponadto zarzucają politykom pruskim, że powstańcy polscy nie skierowali dotychczas swojego

²⁷ Ibidem Nr 30, Goltz á Friedrich Wilhelm II, St. Petersburg 28 Avril/9 May 1794, s.186.

²⁸ Ibidem Nr 31, Goltz á Friedrich Wilhelm II, St. Petersburg 2/13 May 1794, s.192.

²⁹ Ibidem Nr 31, Goltz á Friedrich Wilhelm II, St. Petersburg 2/13 May 1794, s.192.

³⁰ Ibidem Nr 31, Goltz á Friedrich Wilhelm II, St. Petersburg 2/13 May 1794, s.191.

³¹ Ibidem Nr 32, Goltz á Friedrich Wilhelm II, St. Petersburg 6/16 May 1794, s.195.

³² Ibidem Nr 32, Goltz á Friedrich Wilhelm II, St. Petersburg 5/16 May 1794, s.196.

głównego impetu działań przeciw Prusom i nadal postępują tak, by nie narażać się zbytnio temu mocarstwu³³.

Reprezentant Prus wskazywał również na to, że w Petersburgu, na podstawie analizy listów i gazet napływających z Warszawy, sfery rządowe doszły do przekonania, że w Warszawie pracuje się z zapalem nad ugruntowaniem zasad jakobińskich³⁴.

Według Goltza wiadomość o powieszeniu w Wilnie w mundurze rosyjskim generała Kossakowskiego nie wywołała większego wrażenia i nie oburzano się tym ponad miarę³⁵. Władze rosyjskie nie okazywały również niepokoju w związku z dezercją oddziałów polskich, które uprzednio przeszły na służbę rosyjską³⁶.

Goltz donosił także o szerokiej akcji represji podjętych przez władze rosyjskie wobec osób biorących udział w powstaniu. Wspominał między innymi o konfiskatach dóbr, jakie dotknęły rodziny książąt Czartoryskich i Poniatowskich i groziły wielu innym³⁷.

Posel pruski ciągle skarżył się na niewdzięczność władz rosyjskich, mimo że Prusy okazują im coraz to nowe dowody życzliwej współpracy i poparcia, nawet przez lojalne przekazywanie korespondencji i ofert czynionych im przez Polaków. Ciągłe polityka Prus nie spotyka się z należyтым zrozumieniem czołowych polityków rosyjskich³⁸.

Goltz pilnie śledził informacje napływające do Petersburga z Konstantynopola. Z satysfakcją stwierdził, że ani wiadomość o marszu Madalińskiego, ani o proklamowaniu powstania w Krakowie, nie wywołała w Turcji większego wrażenia. Z Konstantynopola napływały ustawicznie informacje o pokojowych intencjach Turcji. Posel pruski wyrażał przypuszczenie, iż również wiadomość o powstaniu w Warszawie 17 i 18 kwietnia nie wywrze większego wrażenia na politykach tureckich³⁹.

Reprezentant Prus w swych depeaszach wielokrotnie opisywał wewnętrzną sytuację ówczesnej Rosji. Na uwagę zasługują jego relacje dotyczące drożyzny panującej w Moskwie, gdzie ostatnio wzrosły ceny wołowiny i opału. Jego zdaniem odpowiedzialność za to ponosi zastępca gubernatora książe Dołgoruki

³³ Ibidem Nr 33, Goltz á Friedrich Wilhelm II, St. Petersburg 10/21 May 1794, s.198.

³⁴ Ibidem Nr 34, Goltz á Friedrich Wilhelm II, St. Petersburg 12/13 May 1794.

³⁵ Ibidem Nr 34, Goltz á Friedrich Wilhelm II, St. Petersburg 12/23 May 1794.

³⁶ Ibidem Nr 34, Goltz á Friedrich Wilhelm II, St. Petersburg 12/23 May 1794, s.200.

³⁷ Ibidem Nr 34, Goltz á Friedrich Wilhelm II, St. Petersburg 13/23 May 1794, s.200.

³⁸ Ibidem Nr 36, Goltz á Friedrich Wilhelm II, St. Petersburg 19/30 May 1794, s.210.

³⁹ Ibidem Nr 37, Goltz á Friedrich Wilhelm II, St. Petersburg 23 May/3 Juin 1794, s.207.

i książę Gagarin. Według niego w Rosji panowało poważne niezadowolenie i trudno było przewidzieć do czego to może doprowadzić⁴⁰.

Goltz wskazywał również na to, że zbrojenia przygotowawcze i wyposażenie floty rosyjskiej spowodowały wzrost cen żywności w Petersburgu. Były to przygotowania na wypadek ewentualnej wojny ze Szwecją⁴¹.

Posel pruski przewidywał już na początku czerwca 1794 roku, że wkrótce wojska pruskie wkroczą do Warszawy. Trzeba przyznać, że wicekanclerz Ostermann nie podzielał jego optymizmu w sprawie szybkiego rozwiązania spraw polskich. Ostermann do wynurzeń Goltza podchodził bardzo sceptycznie, jednakże zaznaczał, że takie byłoby głębokie życzenie Rosji i gdy ten sukces zostanie odniesiony to znaczenie jego zostanie w całej pełni docenione⁴².

Zaznaczyć należy, że niektóre informacje Goltza posiadają dużą wartość, między innymi dotyczące potęgującego się niezadowolenia chłopów w Kurlandii⁴³.

Goltz często rozmawiał z wicekanclerzem Ostermannem w sprawie współdziałania wojskowego prusko-rosyjskiego. Polityk rosyjski wyrażał wątpliwość w skuteczność szybkiej koncentracji armii pruskiej. Sądził również, że działania militarne pruskie będą znacznie powolniejsze od projektowanych⁴⁴.

Posel pruski, podobnie jak władze rosyjskie, wyrażał duże zadowolenie, gdy do Petersburga dotarły informacje o zwycięstwach Derfeldena na granicy z Galicją. Jego zdaniem była to zapowiedź bliskiej i całkowitej klęski powstańców⁴⁵.

Jeszcze na długo przed ostatecznym rozstrzygnięciem działań wojennych w Polsce, Goltz rozpatrywał sprawę przyszłego rozbioru Polski. Postulował przy tym, że nie powinno się Austrii zezwolić na zajęcie województwa krakowskiego i sandomierskiego, gdyż w ten sposób proporcje korzyści

⁴⁰ Ibidem Nr 38, Goltz á Friedrich Wilhelm II, St. Petersbourg 26 May/6 Juin 1794, s.214.

⁴¹ Ibidem Nr 38, Goltz á Friedrich Wilhelm II, St. Petersbourg 26 May/6 Juin 1794.

⁴² Ibidem Nr 38, Goltz á Friedrich Wilhelm II, St. Petersbourg 26 May/6 Juin 1794, s.213.

⁴³ Ibidem Nr 39, Goltz á Friedrich Wilhelm II, St. Petersbourg 30 May 10 Juin 1794, s.217.

⁴⁴ Ibidem Nr 39, Goltz á Friedrich Wilhelm II, St. Petersbourg 30 May /10 Juin 1794.

⁴⁵ Ibidem Nr 41, Goltz á Friedrich Wilhelm II, St. Petersbourg 9/20 Juin 1794, s. 225.

zostaną naruszone i Prusy nie uzyskają należnych im nabytków, proporcjonalnych do włożonego wysiłku w toku kampanii⁴⁶.

Goltz z satysfakcją donosił, że z Konstantynopola nadchodzą wiadomości o pokojowych nastrojach panujących w Turcji⁴⁷.

Wysłannik Prus w swych rozmowach z Katarzyną II omawiał nie tylko sprawy Polski, ale także sprawy Francji. Z wypowiedzi Katarzyny wynikało, iż uważała ona, że królowa Francji poniosła zasłużoną karę za swą działalność, gdyż nie powinna się zajmować emigrantami. Katarzyna II była przekonana, że narodu francuskiego nie da się ujarzmić. Ciągłe jednak obawiała się wpływu idei rewolucyjnych płynących znad Sekwany⁴⁸.

Goltz w swych depeuszach wskazywał na głęboką nienawiść, jaka panowała w Rosji wobec Polski. Podawał, że cała Rosja domaga się rozbioru Polski i wymazania imienia polskiego⁴⁹.

Jak już wspomniałem, poseł pruski występował wielokrotnie jako przeciwnik tego, by Austria w przyszłym rozbiorze uzyskała zbyt duże nabytki terytorialne w Polsce. Sądził nawet, że powinno ją zadowolić uzyskanie województwa lubelskiego i chełmskiego, względnie części Wołynia. Wyrażał pogląd, że Austrii nie powinno się zbytnio premiować, gdyż zbyt opieszale prowadziła działania wojenne przeciwko wspólnemu wrogowi⁵⁰.

Jego zdaniem w Petersburgu przewidywano, że Austria ma otrzymać województwa sandomierskie i krakowskie. Resztę nabytków w poważnym stopniu uzależniono od ostatecznej woli imperatorowej⁵¹.

Goltz dokonywał szczegółowej analizy postawy i poglądów czołowych osobistości życia politycznego w Petersburgu. Na przykład wyrażał pogląd, że Markow jest zaprzędany Austrii i w konsekwencji jest on usposobiony antyprusko⁵².

Reprezentując pruski punkt widzenia, cieszył się bardzo z klęsk powstańców, a wyrażał głębokie uznanie i zadowolenie na wiadomość o zwycięstwach rosyjskich. Podkreślał, że zajęcie przez Prusaków Krakowa wywołało wielkie zadowolenie u carowej rosyjskiej, które spotęgowane

⁴⁶ Ibidem Nr 41, Goltz á Friedrich Wilhelm II, St. Petersburg 13/24 Juin 1794, s.228.

⁴⁷ Ibidem Nr 43, Goltz á Friedrich Wilhelm II, St. Petersburg 13/24 Juin 1794, s.232.

⁴⁸ Ibidem Nr 43, Goltz á Friedrich Wilhelm II, St. Petersburg 13/24 Juin 1794, s.232.

⁴⁹ Ibidem Nr 47, Goltz á Friedrich Wilhelm II, St. Petersburg 30 Juin/11 Juil 1794.

⁵⁰ Ibidem Nr 50, Goltz á Friedrich Wilhelm II, St. Petersburg 14/22 Juillet 1794, s.250.

⁵¹ Ibidem Nr 50, Goltz á Friedrich Wilhelm II, St. Petersburg 4/22 Juillet 1794, s.250.

⁵² Ibidem Nr 44, Goltz á Friedrich Wilhelm II, St. Petersburg 30 Juin/1 Juillet 1794, s.233.

zostało doniesieniem, że pułkownik Wołkoński rozpedził oddział powstańców na Litwie i zabrał im dwie armaty⁵³.

Wysłannik Prus przekazywał do Berlina rozmaite drugorzędne i niesprawdzone informacje pochodzące od Ostermanna, a zasłyszane na terenach objętych powstaniem. Między innymi oburzał go fakt, że powstańcy polscy zmuszają mieszkańców Kurlandii do składania deklaracji i przysięgi o poparciu powstania⁵⁴.

Goltz przekazywał swemu monarsze szczegółowe dane dotyczące spraw wewnętrznorosyjskich i nastrojów panujących wśród ludności miejskiej. Jego zdaniem na skutek błędnych zarządzeń ekonomicznych wzrosło niezadowolenie wśród ludności miejskiej, a zwłaszcza wśród średniej warstwy kupców rosyjskich⁵⁵.

Potępił każdą decyzję władz powstańczych, na przykład ostro krytykował deklarację, jaką opublikowano w Polsce w związku z wyjazdem Buchholtza z Warszawy⁵⁶.

Goltz był bardzo zaniepokojony dochodzącymi do Petersburga wiadomościami o wzroście zaburzeń w Kurlandii. Uważał, że Rosjanie nie mogą liczyć na Polaków odbywających służbę w armii Katarzyny II. Donosił, że całą resztę, tj. około 42 tysiące Polaków pozostających na żołdzie rosyjskim rozbrojono, a byłym żołnierzom pozwolono wrócić do swych miejsc rodzinnych⁵⁷.

Ogólnie oceniając korespondencję Goltza możemy stwierdzić, że był on bystrym obserwatorem tego, co ówczesnie rozgrywało się w Petersburgu. Zgodnie z poleceniami swego władcy wpływał na to, by w stosunkach prusko-rosyjskich zapanowała pełna harmonia i współpraca korzystna dla interesów obu mocarstw. W sprawie polskiej okazał się zdecydowanym wrogiem, a rozwiązanie widział tylko jedno, jak najszybsze zwycięstwo militarne Rosji i Prus i pełna klęska powstania.

Przejdę teraz do omówienia listów króla pruskiego Fryderyka Wilhelma II do swojego przedstawiciela w Petersburgu. Listy te są również ciekawym przyczynkiem do zrozumienia, w jak poważnym stopniu polityka Prus była

⁵³ Ibidem Nr 44, Goltz á Friedrich Wilhelm II, St. Petersbourg 20 Juin/1 Juillet 1794, s.233.

⁵⁴ Ibidem Nr 46, Goltz á Friedrich Wilhelm II, St. Petersbourg 27 Juin/8 Juillet 1794, s.246.

⁵⁵ Ibidem Nr 49, Goltz á Friedrich Wilhelm II, St. Petersbourg 27 Juin/8 Juillet 1794, s.249.

⁵⁶ Ibidem Nr 49, Goltz á Friedrich Wilhelm II, St. Petersbourg 27 Juin/8 Juillet 1794, s.248.

⁵⁷ Ibidem Nr 49, Goltz á Friedrich Wilhelm II, St. Petersbourg 7/18 Juillet 1794.

uzależniona od polityki Petersburga i z jaką konsekwencją państwo to dążyło do realizacji swych zaborczych planów wobec Polski.

Zdaniem władcy Prus misja pruska w Petersburgu miała spełniać w dużej mierze rolę wywiadowczą. Poseł pruski miał między innymi zbierać dokładne dane na temat rosyjskich spraw wewnętrznych, a zwłaszcza przekazywać informacje dotyczące stanu finansów tego państwa⁵⁸.

Król pruski przewidywał, że wybuch polskiego powstania spowoduje, że Rosja na pewien czas zostanie wyłączona z wielkich problemów dotyczących polityki międzynarodowej i cały swój wysiłek skoncentruje na wydarzeniach rozgrywających się nad Wisłą. W związku z tym przekazał on polecenie swemu posłowi, by pilnie śledził wszelkie reakcje i decyzje dworu rosyjskiego dotyczące polskiego powstania⁵⁹.

Fryderyk Wilhelm II był przekonany, że wybuch powstania w Polsce nastąpił na skutek poparcia i za pieniądze francuskich jakobinów. Wskazywał on równocześnie na rolę i działalność posła francuskiego w Konstantynopolu Descorchesa, jego zdaniem poplecznika Polaków i perfidnego emisariusza, który usilnie starał się pozyskać Turcję dla sprawy powstania, co mu się oczywiście nie udało na skutek tego, że Turcja była pogrążona w trudnościach wewnętrznych⁶⁰.

Król pruski był głęboko przekonany, że polskie powstanie musi zakończyć się klęską, gdyż powstańcy nie mają pieniędzy, broni, ani odpowiednich magazynów i zaplecza⁶¹.

Wiadomo, że Igelström jeszcze przed wybuchem insurekcji w Warszawie, zwrócił się do króla pruskiego z propozycją współdziałania wojskowego i zajęcia terenów po prawej stronie Wisły. Król pruski nie zgodził się jednak na tę propozycję, mimo że doceniał w pełni wagę i znaczenie współpracy prusko-rosyjskiej w dziele tłumienia powstania. Jako zasadniczy argument została wysunięta szczupłość pruskich sił wojskowych. Wiadomo, że główne siły militarne Prus znajdowały się wówczas nad Renem⁶².

Król pruski z niedowierzaniem podchodził do wypowiedzi przedstawiciela Austrii w Berlinie Franza Sigmunda Adalberta Lehrbacha, który w imieniu swego dworu składał oświadczenia, że Austria nie udzieli powstańcom żadnego poparcia⁶³.

W Berlinie było znanym, że de Caché, przedstawiciel Austrii w Warszawie, jeszcze przed wybuchem insurekcji 17 i 18 kwietnia zwrócił się ze specjalnym pismem do Rady Nieustającej, w którym wskazywał na to, że Kościuszko nie

⁵⁸ Ibidem Nr 24, Friedrich Wilhelm II á Goltz, Berlin 11 Avril 1794, s.110.

⁵⁹ Ibidem Nr 24, Friedrich Wilhelm II á Goltz, Berlin 11 Avril 1794, s.110.

⁶⁰ Ibidem Nr 24, Friedrich Wilhelm II á Goltz, Berlin 11 Avril 1794, s.110.

⁶¹ Ibidem Nr 25, Friedrich Wilhelm II á Goltz, Berlin 17 Avril 1794, s.113.

⁶² Ibidem Nr 25, Friedrich Wilhelm II á Goltz, Berlin 17 Avril 1794, s.113.

⁶³ Ibidem Nr 25, Friedrich Wilhelm II á Goltz, Berlin 17 Avril 1794, s.113.

powinien liczyć na pomoc Austrii tak jak to zostało powiedziane w manifestie proklamującym powstanie w Krakowie⁶⁴.

Również w Petersburgu, podobnie jak w Berlinie, z głębokim niedowierzaniem oceniano politykę Austrii wobec powstania i podejrzewano, że udziela ona poparcia powstańcom. Duże obawy budziło zachowanie się Austrii wobec Polaków przebywających w Wiedniu⁶⁵.

Jest faktem godnym podkreślenia, że król pruski był zdecydowanym przeciwnikiem powstania i opowiadał się za podjęciem stanowczych kroków, by jak najszybciej słumić "ognisko buntu". Z głębokim niezadowoleniem przyjął on wiadomość o klęsce Tormasowa pod Raclawicami, w której stracił 1200 ludzi i 12 dział⁶⁶.

Fryderyk Wilhelm II posiadał szczegółowe informacje co dzieje się z wojskiem Kościuszki po bitwie pod Raclawicami. Wyrażał pogląd, że Rosjanie nie są w stanie skutecznie zaatakować Krakowa, gdyż siły Kościuszki zgrupowane na terenie nieufortyfikowanym liczą 10 tysięcy żołnierzy⁶⁷.

Władca Prus w swym liście do Goltza z 17 kwietnia 1794 r. informował, że głównodowodzący armią pruską generał Schwerin dokona niebawem koncentracji wojsk i przystąpi do zdecydowanych działań, które zakończą się niewątpliwym sukcesem⁶⁸.

Fryderyk Wilhelm II jeszcze przed wybuchem insurekcji w Warszawie doradzał Igelströmowi, by wojsko rosyjskie opanowało arsenał, nad którym zupełnie nieopatrnie powierzono straż oddziałom polskim⁶⁹.

Król pruski w depeszy z Berlina do Goltza z 17 kwietnia 1794 r. a więc w dniu wybuchu insurekcji deklarował, że w pełni wywiąże się ze swych zobowiązań wobec Rosji. Domagał się od swego wysłannika szczegółowych informacji, jakie zarządzenia wojskowe podjęła Rosja w związku z wybuchem insurekcji w Polsce⁷⁰.

Ostro potępiał postępowanie Stanisława Augusta Poniatowskiego w okresie przed wybuchem insurekcji warszawskiej i stwierdzał, że powinien był wprowadzić ostre zarządzenia w sprawie buntu Madalińskiego. Nie był też zadowolony z treści uniwersału wydanego przez przywódców Rady Nieustającej wobec twórców aktu powstania w Krakowie. Król polski miał się wypowiedzieć również przeciwko traktatowi handlowemu z Prusami. Zdaniem Fryderyka Wilhelma II cesarzowa Rosji jest również oburzona pełnym intryg i dwuznaczności postępowaniem króla polskiego⁷¹.

64 Ibidem Nr 25, Friedrich Wilhelm II á Goltz, Berlin 17 Avril 1794, s.113.

65 Ibidem Nr 25, Friedrich Wilhelm II, á Goltz Berlin 17 Avril 1794, s.113.

66 Ibidem Nr 25, Friedrich Wilhelm II, á Goltz Berlin 17 Avril 1794, s.113.

67 Ibidem Nr 25, Friedrich Wilhelm II, á Goltz Berlin 17 Avril 1794, s.113.

68 Ibidem Nr 25, Friedrich Wilhelm II, á Goltz Berlin 17 Avril 1794.

69 Ibidem Nr 25, Friedrich Wilhelm II, á Goltz Berlin 17 Avril 1794, s.113.

70 Ibidem Nr 25, Friedrich Wilhelm II, á Goltz Berlin 17 Avril 1794, s.114.

71 Ibidem Nr 25, Friedrich Wilhelm II, á Goltz Berlin 17 Avril 1794, s.114.

Nie ulega wątpliwości, że dla Fryderyka Wilhelma II najistotniejsze dla Prus wydarzenia rozgrywały się nie nad Renem, ale nad Wisłą, dlatego z terenu walk z Francją dochodziło do znacznego wycofywania wojsk pruskich⁷².

Im bardziej wydarzenia warszawskie stawały się groźne, tym natarczywiej domagał się król pruski szczegółowych informacji o postanowieniach i decyzjach dyplomatycznych i wojskowych, jakie zapadały w Petersburgu⁷³.

Dla króla pruskiego sprawą najbardziej istotną było zapewnienie bezpieczeństwa na terenie Prus Południowych i na obszarach ostatnio zagarniętych po drugim rozbiórce, dlatego polecił generałowi lejtnantowi Bruhneckowi obsadzenie tych terenów wojskiem aż po Kłajpedę⁷⁴.

Król pruski analizował dokładnie strategiczne położenie armii rosyjskiej w Warszawie jeszcze przed wybuchem powstania 17-18 kwietnia i uważał, że nie może ona liczyć na szybką pomoc, gdyż wojska, jakie miały nadejść z Wołynia, zostały zaangażowane w tłumienie powstania na terenach wschodnich, a zwłaszcza na Litwie⁷⁵.

Fryderyk Wilhelm II z zadowoleniem wskazywał na to, że cesarzowa Rosji od razu dostrzegła ogrom niebezpieczeństwa, jaki wyłonił się po wybuchu powstania kościuszkowskiego, doceniała jego siłę i oddziaływanie⁷⁶.

Król pruski sądził, że zwycięstwo Kościuszki nad generałem Denisowem (bitwa pod Raclawicami) oburzy Katarzynę II i wywoła bezwzględną chęć zemsty⁷⁷.

Władca Prus wystąpił z propozycją ścisłego współdziałania swych wojsk z rosyjskimi w celu jak najszybszego stłumienia powstania. W tym celu wydał odpowiednie polecenia generałowi Schwerinowi. Wyrażał także przekonanie, że cesarzowa Rosji właściwie oceni jego konsekwentne i skuteczne poczynania⁷⁸.

Król pruski trafnie zwrócił uwagę na to, że wybuch powstania polskiego dostarczy Rosji silnego argumentu, by nie udzielać wojskowego wsparcia państwu biorącym udział w walce z rewolucją Francuską⁷⁹.

Rosja - jak to z wypowiedzi Igelströma miało wynikać - już na początku powstania opowiadała się za udziałem Prus w przyszłym rozbiórce Polski, chcąc je - przy pomocy tej oferty - zachęcić do ścisłego współdziałania w ostatecznym pokonaniu powstańców⁸⁰.

⁷² Ibidem Nr 25, Friedrich Wilhelm II, á Goltz Berlin 17 Avril 1794, s.114.

⁷³ Ibidem Nr 25, Friedrich Wilhelm II, á Goltz Berlin 17 Avril 1794, s.114.

⁷⁴ Ibidem Nr 25, Friedrich Wilhelm II, á Goltz, Berlin 17 Avril 1794, s.114.

⁷⁵ Ibidem Nr 25, Friedrich Wilhelm II, á Goltz Berlin 17 Avril 1794, s.114.

⁷⁶ Ibidem Nr 26, Friedrich Wilhelm II, á Goltz Berlin 20 Avril 1794, s.117.

⁷⁷ Ibidem Nr 26, Friedrich Wilhelm II, á Goltz Berlin 20 Avril 1794, s.118.

⁷⁸ Ibidem Nr 26, Friedrich Wilhelm II, á Goltz Berlin 20 Avril 1794, s.118.

⁷⁹ Ibidem Nr 26, Friedrich Wilhelm II, á Goltz Berlin 20 Avril 1794, s.118.

⁸⁰ Ibidem Nr 26, Friedrich Wilhelm II, á Goltz Berlin 20 Avril 1794.

Z ogromnym oburzeniem przyjął król pruski wiadomość o insurekcji warszawskiej. Wskazywał również na to, że z całej armii rosyjskiej, która uległa rozbiciu, tylko 1200 wojskowych i 30 oficerów schroniło się do Zakroczymia, korzystając z poparcia Prus. Między innymi znalazł się tam Igelström, Apraxim, Pistor i Zubow⁸¹.

Król pruski niejednokrotnie w sposób uproszczony i niezgodny z faktycznym stanem oceniał rolę Stanisława Augusta Poniatowskiego w insurekcji. Na przykład w jednej z depesz utrzymywał, że stanął on na czele konfederatów. Władca Prus wielokrotnie wysuwał tezę, że sprzymierzone dwory muszą podjąć zdecydowane kroki, by przeciwstawić się skutecznie groźnym do przewidzenia następstwom powstania⁸².

Fryderyk Wilhelm II w związku z wybuchem powstania w Warszawie zamierzał zmobilizować w Prusach Południowych około 40 tysięcy żołnierzy i uzgodnić działania militarne z Rosją. Ustawicznie oczekiwał konkretnej oferty współpracy wojskowej, jaka powinna nadejść od czynników miarodajnych z Petersburga⁸³.

Władca Prus wyrażał głębokie niezadowolenie z postawy Austrii wobec powstania. Szczególnie oburzał go fakt, że dawni zwolennicy Konstytucji 3 Maja znajdują w Wiedniu życzliwe poparcie oraz że władze austriackie obiecały na swym terytorium schronienie każdemu Polakowi, który pojawi się tam bez broni, co może być pretekstem, że powstańcy po upadku powstania będą szukali schronienia na terenie Austrii⁸⁴.

Król pruski dokładał wszelkich starań, by przygotować się jak najbardziej wszechstronnie do prowadzenia kampanii przeciw powstańcom. Wskazując na klęskę Tormasowa pod Raclawicami stwierdzał, że nie rozpocznie kampanii siłami słabszymi i nieprzygotowanymi⁸⁵.

Król pruski uważał, że Rosjanie powinni mu być wdzięczni, gdyż właśnie generał Wolcký dopomógł Igelströmowi podczas opuszczenia Warszawy i dzięki niemu także inni generałowie rosyjscy mogli znaleźć schronienie na terytorium pruskim⁸⁶.

Jak już zaznaczyłem, Fryderyk Wilhelm II wyrażał pogląd, że postępowanie Austrii wobec powstańców jest niewłaściwe i dwuznaczne. Bardzo oburzało go, że de Caché w Warszawie był traktowany jak przedstawiciel państwa przyjaznego powstańcom⁸⁷.

Fryderyk Wilhelm II przewidywał, że carowa Rosji podejmie zdecydowane działania przeciw Polsce i zemści się za zniewagi, jakich

⁸¹ Ibidem Nr 27, Friedrich Wilhelm II, á Goltz Berlin 25 Avril 1794, s.123.

⁸² Ibidem Nr 27, Friedrich Wilhelm II, á Goltz Berlin 25 Avril 1794, s.123.

⁸³ Ibidem Nr 27, Friedrich Wilhelm II, á Goltz Berlin 25 Avril 1794, s.123.

⁸⁴ Ibidem Nr 27, Friedrich Wilhelm II, á Goltz Berlin 25 Avril 1794, s.123.

⁸⁵ Ibidem Nr 28, Friedrich Wilhelm II, á Goltz Berlin 2 May 1794, s.128.

⁸⁶ Ibidem Nr 28, Friedrich Wilhelm II, á Goltz Berlin 2 May 1794, s.128.

⁸⁷ Ibidem Nr 28, Friedrich Wilhelm II, á Goltz Berlin 2 May 1794, s.129.

doznała w tym kraju, a także będzie dążyć do odzyskania swych dawnych wpływów nad Wisłą. Od swojego posła Goltza domagał się dokładnych danych o sile i liczebności wojsk przeznaczonych do interwencji w Polsce, a także informacji o tym jacy generałowie zostali wyznaczeni na stanowiska dowódcze⁸⁸.

Król pruski był głęboko oburzony, że komitet dyplomatyczny powstańczej Warszawy na czele z prezydentem Zakrzewskim wystosował prośbę do Buchholtza, by ten wpłynął na króla pruskiego, aby on nie zezwolił wypartym przez oddziały powstańcze wojskom rosyjskim szukać schronienia na terenie Prus. Równocześnie podawano, że wrogie Prusom deklaracje Kościuszki zawarte w akcie proklamującym powstanie w Krakowie miały zostać cofnięte⁸⁹.

Fryderyk Wilhelm II z wielkim zadowoleniem przyjął wiadomość, że na czele interwencyjnych wojsk rosyjskich w Polsce ma stanąć generał Suworow. Spodziewał się, że ten doświadczony dowódca naprawi skutecznie błędy popełnione przez Sieversa i Igelströma⁹⁰.

Władca Prus bardzo obawiał się, by w Petersburgu nie zinterpretowano niewłaściwie tych insynuacji, które powstańcy polscy sugerowali Buchholzowi. Dlatego starał się za pośrednictwem swego posła przekonać czołowych polityków rosyjskich, w tym Ostermanna, Markowa, a także Katarzynę II, że król pruski wobec Rosji pozostanie zawsze lojalnym sojusznikiem, a Polakom nigdy nie uda się poróżnić go z Rosją⁹¹.

Jak już wspomniałem, Fryderyk Wilhelm II starał się przekonać Katarzynę II, że jest wiernym jej sojusznikiem, na którego w każdych okolicznościach może liczyć. Za sprawę najistotniejszą uważał doprowadzenie do uzgodnienia operacyjnego planu działań wojskowych armii pruskiej i rosyjskiej⁹².

Władca Prus za pośrednictwem swojego posła w Petersburgu już w początku maja starał się przekonać carową Rosji, że dołoży wszelkich starań, by przygotować jak najlepiej wystąpienie przeciwko powstańcom. Jego zdaniem pełna koncentracja armii pruskiej nie nastąpi do końca maja 1794 roku⁹³.

Króla pruskiego bardzo interesowały stosunki rosyjsko-tureckie. Nie ulega wątpliwości, że wybuch wojny Turcji z Rosją byłby dla Prus bardzo niekorzystny, dlatego też władca Prus z zadowoleniem przyjmował wszelkie informacje, że Turcja na skutek skomplikowanych spraw wewnętrznych nie jest w stanie zdobyć się na taki krok⁹⁴.

⁸⁸ Ibidem Nr 28, Friedrich Wilhelm II, á Goltz Berlin 2 May 1794, s.129.

⁸⁹ Ibidem Nr 29, Friedrich Wilhelm II, á Goltz Berlin 9 May 1794, s.152.

⁹⁰ Ibidem Nr 29, Friedrich Wilhelm II, á Goltz Berlin 9 May 1794, s.152.

⁹¹ Ibidem Nr 29, Friedrich Wilhelm II, á Goltz Berlin 9 May 1794, s.152.

⁹² Ibidem Nr 29, Friedrich Wilhelm II, á Goltz Berlin 9 May 1794, s.152.

⁹³ Ibidem Nr 29, Friedrich Wilhelm II, á Goltz Berlin 9 May 1794, s.152.

⁹⁴ Ibidem Nr 30, Friedrich Wilhelm II, á Goltz Berlin 11 May 1794, s.157.

Fryderyk Wilhelm II był głęboko przekonany, że właśnie insurekcja warszawska musi wpłynąć na polepszenie stosunków prusko-rosyjskich. Od tej bowiem chwili wszelka rezerwa i milczenie Rosji winny ustąpić współdziałaniu i pełnej harmonii, w czym znajdą odzwierciedlenie żywotne interesy obu mocarstw na tle przyszłego ustalenia spraw polskich⁹⁵.

Król pruski z zainteresowaniem śledził wszelkie informacje napływające z Konstantynopola. Niezmiernie ważnym było dla niego jak Turcja zareaguje na pierwsze wiadomości o insurekcji w Warszawie⁹⁶.

Fryderyk Wilhelm II był bardzo zadowolony, że od swojego posła otrzymał szczegółowe informacje o reakcji czynników miarodajnych Petersburga na wydarzenia warszawskie. W pełni popierał decyzję Katarzyny II o szybkim podjęciu skutecznych środków zmierzających do stłumienia powstania⁹⁷.

Dużą aktywność w Berlinie w tym czasie rozwijał poseł rosyjski Maksim Maksimowicz Alopeus. W imieniu Katarzyny II domagał się od Prus szybkiego i skutecznego współdziałania, powołując się oczywiście na zasady przyjaźni łączącej oba dwory⁹⁸.

Idea ścisłego współdziałania bardzo odpowiadała poglądom króla pruskiego: jego zdaniem we wszystkich wojskowych poczynaniach prusko-rosyjskich powinno panować całkowite zrozumienie i zaufanie⁹⁹.

Wiadomo, że władze rosyjskie poleciły posłowi rosyjskiemu w Wiedniu Andriejowi Kiriłowiczowi Rasumowskiemu, by starał się nakłonić Austrię do współdziałania z Prusami i Rosją, a zwłaszcza do tego, by powstańcy nie uzyskiwali poparcia i schronienia ani w Galicji, ani na terytorium monarchii austriackiej¹⁰⁰.

Król pruski polecił swemu posłowi w Petersburgu pilnie obserwować jak układają się bilateralne stosunki austriacko-rosyjskie i jak dwór rosyjski ocenia stronnicze postępowanie władcy austriackiego wobec powstańców w Galicji. Król pruski wyrażał jednak pewne uznanie dla Austrii w związku z tym, że starała się ona przerwać kontakty powstańców z mieszkańcami Galicji¹⁰¹.

Fryderyk Wilhelm II trafnie przewidywał, że Austria pod pretekstem zaangażowania swych sił militarnych w wojnie z Francją nie weźmie aktywnego udziału w tłumieniu powstania kościuszkowskiego¹⁰².

Zdaniem króla pruskiego zarówno poseł rosyjski w Berlinie Alopeus jak i Katarzyna II zachowywali dużą rezerwę w sprawie polskiej. Nigdy nie wypowiedali się oni na temat konkretnych środków, jakie zostaną podjęte, by

95 Ibidem Nr 30, Friedrich Wilhelm II, á Goltz Berlin 11 May 1794, s.157.

96 Ibidem Nr 30, Friedrich Wilhelm II, á Goltz Berlin 11 May 1794, s.157.

97 Ibidem Nr 31, Friedrich Wilhelm II, á Goltz Berlin 16 May 1794, s.165.

98 Ibidem Nr 31, Friedrich Wilhelm II, á Goltz Berlin 16 May 1794, s.165.

99 Ibidem Nr 31, Friedrich Wilhelm II, á Goltz Berlin 16 May 1794, s.165.

100 Ibidem Nr 31, Friedrich Wilhelm II, á Goltz Berlin 16 May 1794, s.165.

101 Ibidem Nr 31, Friedrich Wilhelm II, á Goltz Berlin 16 May 1794, s.165-166.

102 Ibidem Nr 31, Friedrich Wilhelm II, á Goltz Berlin 16 May 1794, s.165-166.

wynagrodzić udział Prus. Alopeus również nie wypowiadał się na temat przewidywanego przez Rosję systemu, a Katarzyna zachowywała na pozór głęboki spokój, co jednak nie przeszkodziło jej w starannym obmyśleniu zemsty¹⁰³.

Fryderyk Wilhelm II szczegółowo śledził rozwój stosunków rosyjsko-austriackich na tle spraw polskich. Wskazywał na zwiększający się nacisk Rosji na Austrię. Niejednokrotnie można było spotkać się u niego również z aprobatą postawy Austrii, zwłaszcza w okresie po insurekcji warszawskiej. Postępowanie Austrii wobec powstania było zależne od tego "by zaraza rewolucyjna z Polski" nie przedostała się na obszar tego państwa. Dużą rolę odgrywała obawa, że Austria - jeżeli nie będzie realizować wytycznych Rosji - może zostać ponownie wykluczona z udziału w przyszłym rozbiórce Polski¹⁰⁴.

Króla pruskiego irytował i niepokoił fakt, że Rosja żądała od niego pomocy i współdziałania w tłumieniu powstania, nie wypowiadając się jednak prawie nigdy w sprawie przyszłych losów Polski, ani w sprawie odszkodowania terytorialnego za wyświadczone usługi¹⁰⁵.

W korespondencji władcy pruskiego już w maju 1794 roku pojawia się termin "nowy projekt rozbioru". Jednakże jest on przekonany, że Rosja powinna wystąpić pierwsza z inicjatywą w tej sprawie, gdyż jego żądania mogłyby go niepotrzebnie kompromitować. Tymczasem plany Rosji pozostają ciągle nieznanne. Król pruski utrzymywał, że powinien otrzymać nabytki odzwierciedlające jego wysiłek zbrojny i poniesione koszty w tłumieniu powstania¹⁰⁶.

Władca Prus z zadowoleniem przyjął informację, że imperatorowa Rosji właściwie oceniła jego zaangażowanie i podjęte decyzje w sprawie tłumienia powstania, które w zasadzie jest skierowane głównie przeciwko Rosji¹⁰⁷.

Jak już wspominałem, Fryderyk Wilhelm II z wielką uwagą śledził jak Turcja przyjmie ostatnie wiadomości napływające z Polski. Z zadowoleniem podkreślał, że wystąpienie Madalińskiego spotkało się tam z chłodną oceną i dwór ten nie zareagował na pierwsze sukcesy powstańców. Według relacji Knobelsdorffa, posła pruskiego w Konstantynopolu, Turcja zamierza nadal kontynuować swą pokojową politykę wobec Rosji¹⁰⁸.

Fryderyk Wilhelm II zachęcał Knobelsdorffa, by wpłynął na kontynuację pokojowej polityki Reiss Effendiego i starał się przeciwdziałać intrygom Polaków, Francuzów i Szwedów starających się nakłonić Turcję do zmiany polityki¹⁰⁹.

103 Ibidem Nr 31, Friedrich Wilhelm II, á Goltz Berlin 16 May 1794, s.165-166.

104 Ibidem Nr 33, Friedrich Wilhelm II, á Goltz Berlin 27 May 1794, s.118.

105 Ibidem Nr 33, Friedrich Wilhelm II, á Goltz Berlin 27 May 1794, s.118.

106 Ibidem Nr 33, Friedrich Wilhelm II, á Goltz Berlin 27 May 1794, s.118.

107 Ibidem Nr 33, Friedrich Wilhelm II, á Goltz Berlin 27 May 1794.

108 Ibidem Nr 33, Friedrich Wilhelm II, á Goltz Berlin 27 May 1794, s.188-189.

109 Ibidem Nr 33, Friedrich Wilhelm II, á Goltz Berlin 27 May 1794, s.188-189.

Król pruski wielokrotnie krytykował dowódców rosyjskich, zwłaszcza na terenie Litwy, że bez głębszego planu operacyjnego podjęli działania wobec oddziałów powstańczych, nie odcinając ich źródeł zaopatrzenia i uzbrojenia¹¹⁰.

Króla pruskiego interesował nie tylko sam fakt współdziałania wojskowego prusko-rosyjskiego: właściwie oceniając napływające za pośrednictwem księcia de Nassau ogólne oświadczenia Katarzyny II, oczekiwał ustawicznie decyzji bardziej szczegółowych i konkretnych dotyczących ustaleń na przyszłość¹¹¹.

Ustawicznie domagał się od swego posła w Petersburgu aktualnych i konkretnych wiadomości co do istotnego kursu polityki rosyjskiej. Bardzo interesował go rezultat, jaki będą miały naciski Petersburga na cesarza Austrii w celu zwiększenia jego zaangażowania w sprawy polskie¹¹².

Fryderyk Wilhelm II rozpatrywał szczegółowo - o czym już mówiłem wielokrotnie - rozwój stosunków na linii Petersburg - Wiedeń. Za bardzo interesującą uznał ofertę Petersburga dotyczącą przesłania do Galicji posiłkowego oddziału rosyjskiego liczącego 10 tysięcy żołnierzy. Sądził, że ten pomysł nie wywoła zadowolenia cesarza, lecz perspektywa przyszłego rozbioru Polski spowoduje, że będzie musiał podjąć jakieś działania militarne, a przynajmniej zdobyć się na demonstrację zbrojną¹¹³.

Król pruski z pewnością nieufnością podchodził do wypowiedzi władz tureckich, że pragną utrzymania pokojowych stosunków z Rosją. Polecił, by poseł pruski w Konstantynopolu Knobelsdorff starał się zgłębić sekretne powiązania jakie istnieją między Turcją a demagogami z Francji, buntownikami z Polski i stronnictwem panującym w Szwecji. Wszystkie te informacje Goltz miał przekazać władzom rosyjskim¹¹⁴.

Władca Prus był głęboko zaniepokojony pogłoskami rozsiewanymi w rozmaitych gazetach o poparciu, jakiego Turcja udziela powstańcom. Poseł pruski prosił nawet Reiss Effendiego o wypowiedź w tej sprawie. Reiss Effendi oświadczył, że skoro Turcja w czasie niedawnej wojny z Rosją odmówiła zawarcia ofiarowanego przez Polskę przymierza, to teraz tym bardziej nie będzie się chciała kompromitować porozumieniem z powstańcami. Co więcej sułtan wydał specjalne oświadczenie (hatif cherif), w którym zaznacza, że nie będzie się interesował zaburzeniami wewnętrznymi ani we Francji ani w Polsce¹¹⁵.

Król pruski był głęboko niezadowolony z faktu, że Rosjanie - jego zdaniem - nie odzwajemniają mu się tak jak należałoby oczekiwać. Twierdził, że

110 Ibidem Nr 35, Friedrich Wilhelm II, á Goltz Berlin 6 Juin 1794, s.193.

111 Ibidem Nr 35, Friedrich Wilhelm II, á Goltz Berlin 6 Juin 1794, s.193.

112 Ibidem Nr 35, Friedrich Wilhelm II, á Goltz Berlin 6 Juin 1794, s.193.

113 Ibidem Nr 35, Friedrich Wilhelm II, á Goltz Berlin 6 Juin 1794, s.193.

114 Ibidem Nr 36, Friedrich Wilhelm II, á Goltz Berlin 13 Juin 1794, s.202.

115 Ibidem Nr 36, Friedrich Wilhelm II, á Goltz Berlin 13 Juin 1794, s.201/202.

właśnie jego wojska udzieliły wsparcia i ochrony wojskom rosyjskim przed uderzeniem Kościuszki w okresie poprzedzającym bitwę pod Szczekocinami i że w obecnej sytuacji cały ciężar wojny skupia się głównie na nim. Jego zdaniem wojska rosyjskie winny dokonać szybszej koncentracji i bardziej forsownych marszów, by pod jego dowództwem odnieść pełny sukces¹¹⁶.

Fryderyk Wilhelm II popierał całkowicie wszelkie zarządzenia wojskowe, jakie podjęła Rosja w swych prowincjach świeżo zajętych w drugim rozbiórce¹¹⁷.

W korespondencji króla pruskiego do Petersburga znalazła również odbicie jego postawa wobec Buchholtza. Król pruski polecił Buchholtzowi, by wystrzegał się wszelkich wypowiedzi mogących świadczyć o tym, że uznaje on nowe władze insurekcyjne. Buchholtz nie chciał pertraktować z Radą Najwyższą Narodową i Komitetem Dyplomatycznym pod żadnym pozorem, a nawet pod groźbą nieotrzymania paszportu, koniecznego do wyjazdu. Władzom powstańczym chodziło o uzyskanie odpowiedzi na pismo skierowane do obcych posłów, że król polski zaaprobował zmiany zachodzące w Polsce. Jak wiadomo Buchholtz na to pismo nie udzielił żadnej odpowiedzi w przeciwieństwie do de Cachégo i posła Szwecji Tolla, który nawet przekazał pismo o porozumieniu ostatnio zawartym między Szwecją i Danią¹¹⁸.

Fryderyk Wilhelm II chwalił swojego posła w Petersburgu, iż ten nie podjął z własnej inicjatywy rozmów w sprawie przyszłej indemnizacji Prus w Polsce. Król pruski dużo sobie obiecywał po swoim liście napisanym do Katarzyny II bezpośrednio po zakończeniu bitwy pod Szczekocinami. Przewidywał, że odpowiedź Katarzyny II powinna poruszyć wszystkie istotne dla Prus problemy¹¹⁹.

Król pruski sądził, że Rosja, porównując postępowanie Austrii wobec powstańców z jego aktywnym poparciem działań rosyjskich, dojdzie niewątpliwie do wniosku, że Prusy są dla Rosji wiernym i wypróbowanym sojusznikiem. Jego zdaniem do wielu niepowodzeń przyczynił się uprzednio Igelström, podejrzewając złośliwie Prusy o złą wolę i starając się zadać kłam idei o możliwości współdziałania wojsk pruskich i rosyjskich¹²⁰.

Władca Prus twierdził, że zarówno jego sukces pod Szczekocinami, jak i szybkie zajęcie Krakowa, mogą świadczyć o tym, że bardzo poważnie potraktował on swoją kampanię w Polsce. Te fakty mogą być przekonującym dowodem, że zasługuje na pełną aprobatę Rosji¹²¹.

Król pruski był głęboko zaniepokojony pewnymi kontaktami, jakie utrzymywali powstańcy z Polakami przebywającymi w Austrii. Rezydent

¹¹⁶ Ibidem Nr 36, Friedrich Wilhelm II, á Goltz Berlin 13 Juin 1794, s.202.

¹¹⁷ Ibidem Nr 36, Friedrich Wilhelm II, á Goltz Berlin 13 Juin 1794, s.201.

¹¹⁸ Ibidem Nr 36, Friedrich Wilhelm II, á Goltz Berlin 13 Juin 1794, s.201.

¹¹⁹ Ibidem Nr 37, Friedrich Wilhelm II, á Goltz Berlin 16 Juin 1794, s.205.

¹²⁰ Ibidem Nr 38, Friedrich Wilhelm II, á Goltz Berlin 21 Juin 1794, s.208.

¹²¹ Ibidem Nr 38, Friedrich Wilhelm II, á Goltz Berlin 21 Juin 1794, s.208.

pruski w Wiedniu Cesarz otrzymał w tej sprawie pismo od rządu i przekazał specjalną notę władzom austriackim, na co także otrzymał odpowiedź¹²².

Fryderyk Wilhelm II był głęboko poruszony informacjami, jakie otrzymał od posła pruskiego z Petersburga, że w Moskwie i Petersburgu doszło do pewnych niepokojów. Wyrażał opinię, że niepokoje te są dziełem jakobinów, którzy starają się dodatkowo napędzić kłopotów potęgą sprzymierzonym i swoją piekielną doktryną zaszczerpić wewnątrz cesarstwa rosyjskiego¹²³.

Krół pruski z rozgoryczeniem podkreślał, że w stosunki między Berlinem i Petersburgiem wkradła się pewna nieufność. Uważał, że zostanie to przewyciężone, gdy dotrą do Petersburga informacje o bitwie pod Szczekocinami i o zajęciu Krakowa przez wojska pruskie¹²⁴.

Fryderyk Wilhelm II wielokrotnie podkreślał, iż w przeciwieństwie do jego niezwykle lojalnego postępowania wobec Rosjan, zupełnie inaczej wygląda dwuznaczna polityka Austrii. Wskazywał, że po zajęciu Krakowa przez Prusaków władze austriackie zezwoliły polskim oddziałom powstańczym, wbrew uprzednim oficjalnym oświadczeniom, na przejście na terytorium austriackie. O tym właśnie fakcie Goltz miał poinformować wyczerpująco Ostermanna¹²⁵.

Nie ulega wątpliwości, że królowi pruskiemu bardzo zależało na dobrych stosunkach z Rosją. Zwycięstwo pod Szczekocinami i zajęcie Krakowa powinny wpłynąć na jeszcze lepszą harmonię w stosunkach prusko-rosyjskich. Rosja nie powinna mieć żadnych wątpliwości co do jego postawy i zaangażowania w sprawy polskie. Ponadto twierdził, że cała jego dotychczasowa i przyszła kampania w Polsce jest oczywistym dowodem jego głębokiej przyjaźni wobec Katarzyny II¹²⁶.

W korespondencji króla pruskiego znajdujemy również ciekawą ocenę polityki Wielkiej Brytanii. Rzecz znamienna, że Anglia doradzała Turcji, by ta ostatnia nie doprowadziła do wojny z Rosją. Wojna taka leżała oczywiście w interesie Polski, nie Anglii, która była mocno zaangażowana w kontynuowanie wojny z Rewolucją Francuską i wszystko co przeszkadzało takim działaniom było niekorzystne dla mocarstwowych interesów Wielkiej Brytanii¹²⁷.

Fryderyk Wilhelm II jako wypróbowany sojusznik Katarzyny II aprobował wszelkie ostre zarządzenia, jakie zostały podjęte w Moskwie, dla zapewnienia tam spokoju publicznego. Utrzymywał, że zaburzenia wewnętrzne, do jakich ostatnio doszło, zostały wywołane przez wysłanników jakobińskich, którzy na tamtejszym terenie walczą z emigrantami francuskimi¹²⁸.

¹²² Ibidem Nr 38, Friedrich Wilhelm II, á Goltz Berlin 21 Juin 1794, s.208.

¹²³ Ibidem Nr 40, Friedrich Wilhelm II, á Goltz Berlin 21 Juin 1794, s.216.

¹²⁴ Ibidem Nr 40, Friedrich Wilhelm II, á Goltz Berlin 17 Juin 1794, s.216.

¹²⁵ Ibidem Nr 40, Friedrich Wilhelm II, á Goltz Berlin 27 Juin 1794, s.216.

¹²⁶ Ibidem Nr 41, Friedrich Wilhelm II, á Goltz Berlin 4 Juillet 1794, s.220.

¹²⁷ Ibidem Nr 42, Friedrich Wilhelm II, á Goltz Berlin 7 Juillet 1794, s.224.

¹²⁸ Ibidem Nr 42, Friedrich Wilhelm II, á Goltz Berlin 7 Juillet 1794, s.224.

Władca Prus posiadał dokładne rozeznanie na temat aktualnego stanu stosunków turecko-francuskich i turecko-polskich. Z satysfakcją podawał fakt, że odmówiono posłowi francuskiemu Descorchesowi dokonywania zakupów zboża w Turcji dla swoich rodaków i że niezyczliwie potraktowano Sułkowskiego jako wysłannika Kościuszki w Konstantynopolu¹²⁹.

Władca Prus posiadał dzięki swemu posłowi z Petersburga dość interesujące informacje, że do zaburzeń doszło nie tylko w Moskwie, ale również w Smoleńsku i Mińsku. Wszystko to przypisywał knowaniom jakobińskim i dlatego ustawicznie potępiał ich ideologię¹³⁰.

Na uwagę zasługują ciekawe analizy sytuacji międzynarodowej dokonywane przez Fryderyka Wilhelma II. Twierdził on, że tylko Anglia opowiada się za dalszym prowadzeniem wojny z Francją i ona proponuje przyznać Austrii dodatkowe kwoty w zamian za uczestnictwo aktywne w koalicji¹³¹.

Analizując sytuację europejską w połowie 1794 roku, Fryderyk Wilhelm II trafnie wskazywał, że wszystkie państwa biorące udział w koalicji antyfrancuskiej są głęboko zniechęcone dotychczasowym przebiegiem działań wojennych i wyrażają chęć pokoju¹³².

Jak już wspominałem, zgodnie z punktem widzenia króla Prus, Anglia była tym państwem, które najbardziej starało się zachęcić Rosję do podjęcia aktywnych działań przeciw Francji. Rząd Wielkiej Brytanii obiecał Rosji pewne poparcie finansowe. Oczywiście przedłużanie się powstania i zaangażowania na dłuższy czas większości sił rosyjskich w sprawy polskie było niezgodne z żywotnymi interesami Anglii¹³³.

Podobny punkt widzenia reprezentował minister spraw zagranicznych Prus, Karl Philip Alvensleben. W specjalnej nocie z 21 maja 1794 roku, skierowanej do posła rosyjskiego Alopeusa, zwrócił uwagę na fakt, że poseł pruski w Wiedniu Cesarz wspólnie z Rasumowskim, zgodnie z poleceniem swego rządu, będzie naciskał na Wiedeń, żeby powstańcy nie otrzymali ani pomocy ani schronienia zarówno na terenie Galicji jak i na terenie innych obszarów państwa austriackiego¹³⁴.

Uwzględniając dalekosiężne plany rosyjskie, obejmujące także poszczególne państwa niemieckie, minister spraw zagranicznych Prus Alvensleben polecił również posłowi pruskiemu w Dreźnie Arnimowi, by ten wpłynął na elektora saskiego Fryderyka Augusta III, aby tamtejsi emigranci

¹²⁹ Ibidem Nr 44, Friedrich Wilhelm II, á Goltz Berlin 27 Juillet 1794, s.237.

¹³⁰ Ibidem Nr 44, Friedrich Wilhelm II, á Goltz Berlin 27 Juillet 1794, s.236.

¹³¹ Ibidem Nr 45, Friedrich Wilhelm II, á Goltz Berlin 1 d'Aout 1794, s.239.

¹³² Ibidem Nr 44, Friedrich Wilhelm II, á Goltz Berlin 27 Juillet 1794, s.236.

¹³³ Ibidem Nr 45, Friedrich Wilhelm II, á Goltz Berlin 1 Aout 1794, s.239.

¹³⁴ Ibidem Alvensleben á Alopeus, Berlin 21 Mai 1794, s.179.

polscy nie kontaktowali się z powstańcami i nie uzyskali oni ani pośredniego ani bezpośredniego poparcia ze strony elektora¹³⁵.

Zaznaczyć należy, że w niniejszym artykule nie wykorzystałem całej korespondencji Goltza i Fryderyka Wilhelma II z okresu powstania. Niemniej, już jej część od kwietnia do lipca 1794 roku wskazuje, w jakim kierunku zmierzała polityka pruska i jak bardzo poważnie była ona uzależniona od Petersburga. Mocarstwowe interesy Prus i Rosji były niezwykle silne, a chęć uzyskania nowych nabytków terytorialnych wobec poważnych niepowodzeń na froncie zachodnim, stała się czynnikiem bardzo istotnym dla ówczesnych kół rządowych Wiednia i Berlina. Korespondencja ta jednak ukazuje nam całą bezsilność polskich zabiegów dyplomatycznych i działań militarnych skazanych na niepowodzenie wobec olbrzymiej przewagi wojskowej państw rozbiorczych. Nad Polską pozbawioną sojuszników, wywiadu, większych rezerw finansowych i militarnych, zaciskała się coraz bardziej żelazna obręcz. Nierówna walka, mimo początkowych sukcesów i bohaterstwa, musiała się zakończyć tragiczną klęską.

¹³⁵ Ibidem Alvensleben á Alopeus, Berlin 21 Mai 1794, s.179.

Henryk KOCÓJ

ZUSAMMENARBEIT PREUßENS UND RUßLANDS AN NIEDERSCHLAGUNG
DES KOŚCIUSZKO-AUFSTANDES IM LICHT DER KORRESPONDENZ
ZWISCHEN DEM PREUßISCHEN ABGEORDNETEN IN PETERSBURG
- LEOPOLD HEINRICH GOLTZ UND FRIEDRICH WILHELM II.

Der Autor benutzte hier nur einen Teil der Korrespondenz des preußischen Abgeordneten in Petersburg L.H. Goltz mit dem preußischen König Friedrich Wilhelm II. Das war die Korrespondenz aus der Zeit des Kościuszko-Aufstandes. Obwohl sie nur die Monate April - Juli 1794 anbetrifft, zeigt sie jedoch das Wesen im Verhältnis Berlins diesem Aufstand gegenüber.

Er stellt fest, daß der preußische Hof eigentlich der Feind des Aufstandes war. Ihn charakterisierte also eine viel größere Determination als die im Führen des Koalitionskrieges mit dem revolutionären Frankreich. Preußen hat sich etwas später als Rußland den direkten militärischen Handlungen angeschlossen, die auf die Niederschlagung des Aufstandes zielten. Diese Tatsache war nicht nur durch die Verwicklung in den Krieg am Rhein bestimmt sondern auch durch eine Haltung Rußland gegenüber, welches während der nächsten Teilung Polens die meisten Vorteile erreichen wollte. In der Korrespondenz des preußischen Herrschers tauchte schon im Mai 1794 die Formulierung: "neues Projekt der Teilung" auf. Im Juni und Juli dieses Jahres besiegte die preußische Armee, an derer Spitze König Friedrich Wilhelm II stand, gemeinsam mit der russischen Armee die Aufständischen in Schlacht bei Szczekociny. Dann besetzten sie Kraków und begannen Warschau zu belagern.

Der Korrespondenzinhalt geht jedoch über diese direkten Handlungen in Bezug auf die Bekämpfung des Aufstandes weit hinaus. Man kann auch ununterbrochen Reaktionen, Stellungnahmen und Absichten Rußlands sowie sein Interesse am Verhalten vor allem solcher Staaten wie: die Türkei, Österreich, Schweden oder England verfolgen.

Dank diesen Fakten ist unsere "Anschauung" von der Situation, in der sich der Aufstand abspielte, viel klarer geworden.